

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. P.

przy uczestnictwie W. J., E. J., K. N., K. B., M. H., K. H., R. H., Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe - Nadleśnictwa J. oraz Skarbu Państwa - Starosty Ż.

o ustanowienie służebności drogi koniecznej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2008 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania W. J.

od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 października 2007 r., sygn. akt II Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 9 lutego 2007 r. ustanowił dla nieruchomości zabudowanej o nr 6510/1 o pow. 0, 1098 ha położonej w Ż., dla której jest urządzona księga wieczysta nr B(...)/5, służebność drogi koniecznej prowadzącej szlakiem oznaczonym literami a-b-c-d-e-i-k-l-a na planie biegłego geodety M. S. po działce leśnej nr (...)6/1 o pow. 17.9498 ha - dla której urządzona jest księga wieczysta

nr BB(...)/5. O wyborze tego wariantu drogi koniecznej zdecydowało przede wszystkim to, że nie oponował przeciwko niemu żaden z uczestników postępowania.

Apelacja uczestnika postępowania W. J. od tego orzeczenia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 października 2007 r. Sąd Okręgowy kierował się także tym, że skarżący uznał żądanie wniosku przed Sądem I – ej Instancji i jednocześnie pokreślił, że przyjęty wariant jest optymalny, gdyż stanowi dla nieruchomości służebnej najmniejsze obciążenie. Rozważał też okoliczność, że droga będzie wiodła przez teren rezerwatu przyrody. Uznał jednak, że nie może to stanowić przeszkody w ustanowieniu służebności, gdyż wytyczony szlak prowadzi już istniejącą drogą dojazdową tak, że jego przystosowanie „wymagać będzie jedynie niewielkich prac kosmetycznych”.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył uczestnik postępowania W. J. skargą kasacyjną. Zarzucił naruszenie art. 145 k.c. oraz art. 15 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880 ze zm.), a poza tym nieważność postępowania przez zaniechanie wezwania do udziału w sprawie Skarbu Państwa – Wojewody X. (względnie Ministra środowiska), jako organu zarządzającego Rezerwatem Przyrody „G.(...)” (art. 510 § 2 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c.) oraz uchybienie art. 13 § 2 w zw. z art. 233, art. 227 i art. 230 k.p.c. przez dokonanie błędnych ustaleń co do przebiegu drogi koniecznej. Na tych podstawach wnosił o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I - ej Instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieusprawiedliwiona jest podstawa procesowa skargi kasacyjnej.

Z art. 15 ust. 3 ustawy o ochronie przyrody wynika, że Minister właściwy do spraw środowiska może zezwolić – dla potrzeb i celów tam wyszczególnionych - na odstąpienie od zakazów obowiązujących na terenie rezerwatu przyrody, wymienionych w ustępie 1 tego przepisu. Należy przyjąć, że zezwolenie takie wydawane jest w postępowaniu administracyjnym na wiosek zainteresowanego inwestora, pod warunkiem przeprowadzenia przez niego działań kompensujących utratę wartości przyrodniczych danego obszaru. Uszło jednak uwagi skarżącego, że stosownie do art. 15 ust. 2 pkt 5 *in fine* tejże ustawy, zakazy, o których mowa w ust. 1, nie dotyczą wykonywania prawa własności, zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego. Ustanowienie służebności drogi koniecznej należy niewątpliwie do spraw z zakresu wykonywania prawa własności nieruchomości, pozostających w wyłącznej kompetencji sądów. Stąd też trzeba przyjąć, że organ administracyjny, upoważniony do wydawania zezwoleń inwestorom na

działalność, z którą łączy się niekorzystna ingerencja w stosunku do szczególnie chronionego terenu, jakim jest rezerwat przyrody, nie ma interesu prawnego do występowania w charakterze uczestnika w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej, mającej przebiegać przez teren tego rezerwatu. Dlatego też chybiony jest zarzut naruszenia art. 510 § 2 k.p.c., a zupełnie bezpodstawny zarzut nieważności postępowania. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że sąd prowadzący taką sprawę powinien mieć na uwadze potrzebę ochrony przyrody i uwzględniać ją w kontekście ogólnej normy art. 145 § 3 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 570/07, niepubl.). Należy dodać, że w niniejszej sprawie Sąd zasięgał opinii właściwych organów administracji na temat projektowanego przebiegu drogi i brał te opinie pod rozwagę przy orzekaniu tak, iż za nieuzasadniony trzeba uznać także zarzut naruszenia art. 15 ustawy o ochronie przyrody.

Pozostałe zarzuty procesowe, których treścią jest - zgodnie z określeniem skarżącego - „sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego”, nie mogły odnieść skutku, jako niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Nie da się natomiast odeprzeć zarzutu naruszenia art. 145 k.c.

Z akt sprawy wynika, że Sądy obu Instancji, prawdopodobnie kierując się początkowo bezkonfliktowym i „ugodowym” przebiegiem postępowania, przeprowadziły je w sposób mało wnikliwy, w wyniku czego nie wyjaśniono niektórych okoliczności, mogących mieć wpływ na ocenę zasadności roszczenia objętego wnioskiem w niniejszej sprawie. Wystarczy wskazać na prowizoryczny charakter projektu planu bieglego opracowanego przez geodetę M. S., który, jak się wydaje, nie przedstawia całej działki władającej, w związku z czym nie ma na nim usytuowania wszystkich budynków wnioskodawcy. Jest to istotne dla zobrazowania czy rzeczywiście droga, której ustanowienia domaga się wnioskodawca ma charakter szlaku dojazdowego koniecznego, a więc niezbędnego, czy tylko ma być ułatwieniem dla korzystania przez wnioskodawcę z budynku gospodarczego. W orzecznictwie słusznie podkreśla się bowiem, że w pierwszym rzędzie właściciel zobowiązany jest urządzać dojazd do działki i stojących na niej budynków kosztem i obciążeniem własnej, a nie cudzej nieruchomości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 r., III CKN 609/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 55, z dnia 13 września 2000 r., II CKN 336/00, LEX nr 52611, czy z dnia 6 października 2000 r., IV CKN 123/00, LEX nr 52519). Nie zostało też wyjaśnione czy dokonując zabudowy własnej działki w sposób utrudniający, czy też uniemożliwiający dojazd do niektórych zabudowań, wnioskodawca uzgadniał ich

usytuowanie z sąsiadami, bo w zasadzie tylko w razie uzyskania takiej zgody mógłby żądać potem ustanowienia prowadzącej do nich drogi dojazdowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2007 r., IV CSK 276/07, niepubl.). Wypada też zauważyć, że zabrakło również rozważenia przez Sąd w sposób pogłębiony kwestii dosyć szczególnego rozkładu stanowisk procesowych w niniejszej sprawie. Nietypowość jego polega na tym, że uczestnicy uprawnieni z tytułu własności do działki przez którą została ustanowiona służebność drogi koniecznej nie oponowali - jak się wydaje - wnioskowi, natomiast stanowczy sprzeciw zgłosił dopiero na etapie postępowania apelacyjnego uczestnik W. J., będący tylko dzierżawcą tej nieruchomości. Wymagało to bardziej szczegółowego wyjaśnienia interesu prawnego tego uczestnika i oceny przez Sąd motywów jego postawy procesowej.

Bez wyjaśnienia tych wszystkich istotnych kwestii trudno jest jednoznacznie przesądzić o zasadności wniosku w świetle przesłanek z art. 145 k.c., co uzasadniało uwzględnienie skargi kasacyjnej (art. 398¹⁵ k.p.c.).